Wydanie poranne.
Nr. 347. Sobota 7 listopada 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 50 f. 3 fr. 50 ctm., 2⅓ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Wielka klęska floty angielskiej.
Szczegóły wyjazdu pociągów ewakuacyjnych

Walki austryacko-rosyjskie.

Wiedeń, 7 listopada.

Urzędownie ogłaszają z 6 b. m.:

Wczoraj na północy nie walczono. Bez przeszkody ze strony nieprzyjaciela biorą ruchy naszych wojsk zarówno w Królestwie Polskiem jak w Galicyi zamierzony przebieg. Jeżeli Rosyanom na poszczególnych częściach frontu znowu przejściowo pozostawia się, mimo miejscowej korzystnej sytuacyi, zdobyty teren, to jest to uzasadnione w ogólnej sytuacyi. Zastępca szefa sztabu generalnego, *von Höfer* generał-major.

Walki Niemców.

Berlin, 7 listopada.

Wielka główna kwatera donosi pod datą 6 b. m. przed południem:

W Królestwie.

Na wschodzie nie wydarzyło się nic istotnego.

W Belgii i Francyi.

Nasza sytuacya na północny zachód i południowy zachód od Ypres robi dobre postępy. La Bassee, na północ od Arras i w Argonach zyskaliśmy na terenie. Po zadaniu ciężkich strat Francuzom zdobyły nasze wojska ważny punkt oparcia w Bois Brule na południowy zachód od St. Mihiel. *Naczelne kierownictwo armii.*

Wielka klęska morska Anglii.
Zatopienie 3 okrętów.

Berlin, 7 listopada.

Według wiadomości urzędowego angielskiego biura prasowego został przez naszą eskadrę krążowników w pobliżu wybrzeży chilejskich (Ameryka południowa) angielski pancerny krążownik „Monmouth" zniszczony, a krążownik pancerny „Gouthope" ciężko uszkodzony. Mały krążownik „Glasgow" uszkodzony uszedł. Po stronie niemieckiej wzięły w walce udział wielkie krążowniki „Scharnhorst", „Gneisenau" i małe krążowniki „Nürnberg", Leipzig" i „Dresden". Nasze okręty, jak się zdaje, nic nie ucierpiały. Zastępca szefa sztabu marynarki *Behncke*.

Szczegóły bitwy morskiej.

Londyn, 7 listopada.

„Times" otrzymuje następujące sprawozdanie o bitwie morskiej koło Chile: Cztery niemieckie krążowniki, między tymi „Scharnhorst" i „Gneisenau", zaatakowały angielskie krążowniki „Gouthope", „Monmouth", „Glasgow" i „Otranto" w niedzielę nad wieczorem koło wyspy Santa Maria. Walka trwała **przeszło godzinę.** „Gouthope" został tak uszkodzony, że zmuszony był pod ochroną ciemności **uchodzić.** Także „Monmouth" usiłował ujść, ale ścigany przez mały krążownik niemiecki, kilkakrotnie trafiony, **zatonął.** Na nieszczęście burza udaremniła wyzyskanie łodzi. Sądzą, że krążowniki „Glasgow" i „Otranto" zostały **uszkodzone**, że jednak dzięki wielkiej szybkości swej udało się im ujść. **Krążowniki niemieckie nie odniosły cięższych uszkodzeń.** Dwu ludzi z „Gneisenau" jest lekko rannych. Przypuszczają, że cała załoga „Monmouth", która w chwili zatonięcia okrętu usiłowała jeszcze zatopić okręt niemiecki, **zginęła.**

Dalsze szczegóły bitwy.

Inna depesza „Timesa" przynosi następujące szczegóły z bitwy morskiej koło Chile: Krążownik „Gouthope" jechał pełną parą ku wybrzeżom. Sądzą, że w stanie tonącym najechał na rafę podwodną. Spodziewają się, że oficerowie i marynarze zdołali się ocalić.

Okręty angielskie wypłynęły w niedzielę celem urządzenia **pościgu** za okrętami niemieckiemi. Okręty niemieckie otworzyły ogień. Zdaje się, że okręty angielskie wcale nie znajdowały się w takiej odległości, aby mogły trafić. „Monmouth" prowadził dalej walkę, aż okręt został przedziurawiony, poczem się **przewrócił.** Przez chwilę okręt leżał na boku, poczem zatonął. Niemcy następnie zaatakowali „Gouthope". Ciężkie działa obu niemieckich pancerników strzelały **z podziwienia godną precyzyą.** Na „Gouthope" wybuchł w różnych miejscach **pożar.** Górna część okrętu została zestrzeloną. Armaty stały się niezdolnemi do walki. Wkońcu „Gouthope" nawrócił i jechał ku wybrzeżom, przyczem woda wtargnęła do wnętrza. Widziano, jak okręt **zatonął.** „Glasgow" również został **poważnie uszkodzony** i uszedł do Coronel. Krążowniki „Gneisenau", „Scharnhorst" i „Nürnberg", które jeszcze znajdują się w Valparaiso i mają małe uszkodzenia, dziś wyruszają. Jak donoszą, krążowniki „Leipzig", „Dresden", jakoteż cztery uzbrojone okręty transportowe znajdują się poza portem.

Najazd na wybrzeże angielskie.

Berlin, 7 listopada.

Dnia 3 bm. nasze wielkie i małe krążowniki wykonały **atak na wybrzeże angielskie** koło Yarmouth, ostrzeliwały tamże fortyfikacye nadbrzeżne i kilka małych okrętów, które znajdowały się w pobliżu, widocznie nie spodziewając się ataku. Znaczniejszej siły angielskiej nie było na miejscu dla ochrony tego ważnego portu. Łódź torpedowa „D 5", która, jak się zdaje, ścigała nasze krążowniki, według ogłoszenia admiralicyi angielskiej najechała **na minę i zatonęła.** Szef sztabu admiralicyi *Pohl.*

Anglicy o walkach z Niemcami.

Kopenhaga, 7 listopada.

„Natoional Titende" donosi z Londynu, iż cała prasa londyńska przyznaje **niezwykłą śmiałość floty niemieckiej** i podnosi, iż Niemcy widocznie posiadają bardzo rozległy system szpiegowski, za pomocą którego dostają się w posiadanie najnowszych kart pól minowych.

Londyn, 7 listopada.

„Times" pisze: Musimy zwrócić uwagę narodu na **straszne wysiłki**, jakie wymagają od wojsk naszych ciągłe walki we Flandryi. Trudne zadanie przerzucenia tych wojsk do granicy belgijsko-francuskiej zostało nam narzucone faktem, że **Niemcy wysłali tam ogromne posiłki.** Nowe te wojska niemieckie walczą **z odwagą stojącą ponad wszelkie pochwały** i niemal **w sposób nadludzki,** jak donoszą świadkowie naoczni z głównej kwatery. Zaczynamy teraz

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.

dowiadywać się, jak **ciężkie były nasze straty** chociaż lista strat nie jest jeszcze znaną Trzeba myśleć o tem, że luki powstałe muszą być wypełnione. Nie można też ludzi bez końca trzymać w szańcach wśród gradu kul i granatów zimna i różnych braków. Także nieranni muszą być czasowo zastąpieni. Wkońcu zwraca uwagę narodu, że jest to **największa walka,** jaką kiedykolwiek Anglia prowadziła i że od wyniku tej walki **wszystko zależy.**

„Daily Chronicle“ i „Manchester Guardian“ podnoszą w artykułach wstępnych konieczność szybkiego powiększenia armii.

Wojna Turcyi z trójporozumieniem.

Bordeaux, 7 listopada.

Minister spraw zagranicznych ogłasza notę z doniesieniem, że z powodu postępowania rządu tureckiego nastąpił **stan wojenny między Francyą a Turcyą.**

Konstantynopol, 7 listopada.

Minister wojny Enver pasza wystosował do niemieckiego następcy tronu telegram z podziękowaniem za wyrażone pozdrowienie braterskiej armii niemieckiej. Armia turecka żywi silną nadzieję, że wszystkich wrogów Turcya wspólnie z sławną armią niemiecką, stojącą pod naczelną wodzą cesarza Niemiec, **zmiażdżą i zniszczą.**

Pół miliona jeńców w Niemczech.

Berlin, 7 listopada.

Do 1 listopada znajdowali się w lazaretach i obozach jeńcy wojenni jak następuje: **Francuzów** 3138 oficerów i 188.618 żołnierzy, **Rosyan** 3121 oficerów i 186.779 żołnierzy, **Belgijczyków** 537 oficerów i 34.907 żołnierzy, **Anglików** 417 oficerów i 15.730 żołnierzy, razem **7213** oficerów i **426.034** żołnierzy. Jeńcy, którzy jeszcze znajdują się w drodze, nie są wliczeni.

Car przy armii.

Petersburg, 7 listopada.

Car przybył do armii w pole.

Gwałty Rosyi w Persyi.

Konstantynopol, 7 listopada.

Z Teheranu donoszą, że konsul austro-węgierski i zastępca turecki w Tebris zostali przez Rosyan **wzięci do niewoli** i wywiezieni do Tyflisu. Rząd perski i poselstwo amerykańskie w Teheranie zaprotestowały u posła rosyjskiego przeciw temu **bezprawnemu postępowaniu.** Rząd perski wniósł także protest w Petersburgu.

Walki turecko-rosyjsko-angielskie.

Berlin, 7 listopada.

Bombardowanie Sebastopola.

„Times“ donosi, że flota turecka rzuciła na Sebastopol **116 granatów,** na co twierdza odpowiedziała ogniem.

Bombardowanie Jaffy.

Berlin, 7 listopada.

Wedle doniesienia z Konstantynopola bombardowały dwa **angielskie** krążowniki Jaffę (port do Palestyny). Forty tureckie odpowiedziały na ogień, poczem okręty się **cofnęły.**

Obrona kanału Suezkiego.

Berlin, 7 listopada.

Nad kanałem Suezkim urządzili Anglicy forty i pociągi pancerne dla obrony przed napadem tureckim. Podobno Anglicy zgromadzili tam już **30.000** ludzi.

* * *

Koło polskie za cenami maksymalnemi.

Wiedeń. Na zebraniu Koła polskiego przy udziale kilku członków Izby panów i byłych posłów sejmowych podniesiono między innymi, że ze względu na wzrastającą z dnia na dzień **drożyznę** najważniejszych artykułów żywności trzeba domagać się od rządu jak najrychlejszego wydania taryfy **cen maksymalnych dla zboża, mąki** i kilku innych środków żywności.

Cholera.

Wiedeń. Wczoraj stwierdzono 24 wypadki cholery **w Wiedniu,** 2 w St. Pölten, 2 w Gracu, 7 w Kalerdorf, po 2 w Józefowie, w Pardubicach i Królewskich Winohradach, 1 w Bernie, 3 w Kromieryżu, po 1 w Medrzcach, Czernowierze i Topolanach. **W Galicyi** stwierdzono 7 wypadków **w Krakowie** (z tych 4 u osób wojskowych), 2 w Czarnej (pow. Grybów), **52** w Rzeszowie (z tego 30 u osób wojskowych).

Przymusowa ewakuacya Krakowa.

Wedle obwieszczenia komendy twierdzy, które wczoraj podaliśmy, będą odjeżdżały następujące pociągi ewakuacyjne:

Z Krakowa:

a) z głównego dworca:

pociąg	nr 36	(pocztowy)	o 6·50	rano
„	nr 56	„	o 9·38	rano
„	nr 68	„	o 1·14	w poł.
„	nr 100	„	o 7·38	wieczór
„	nr 112	„	o 10·02	wieczór

b) z dworca towarowego:

pociąg	ewakuacyjny	nr 42	o 8·02	przed poł
„	„	nr 54	o 10·26	„
„	„	nr 66	o 12·50	„
„	„	nr 78	o 3·14	po połud
„	„	nr 90	o 5·38	„
„	„	nr 102	o 8·02	wieczór
„	„	nr 114	o 10·26	„
„	„	nr 6	o 12·50	w nocy

Z Podgórza—Bonarki:

pociąg	ewak.	nr 114	o 8·36	przed poł.
„	„	nr 118	o 11·22	przed poł.
„	„	nr 122	o 2·10	po południ.
„	„	nr 126	o 4·36	po południ.

Wszystkie pociągi nadzwyczajne (przyspieszone) zostają **wstrzymane.**

Pociągi ewakuacyjne kursują od 7 listopada **codziennie**; jadący z Krakowa będą przewiezieni do Przerowa, z Podgórza-Bonarki do Uherskich Hradic (Ungarisch Hradisch) na Morawach.

Użycie pociągów ewakuacyjnych jest **bezpłatne,** nie potrzeba przeto do nich biletów; pociągów pocztowych można używać tylko **za opłatą biletu.**

Użycie pociągu Nr. 68, odchodzącego regularnie od 7 listopada, jest dozwolone tylko **za okazaniem legitymacyi.** Legitymacye te będzie wydawała c. i k. komenda twierdzy albo wojskowa dyrekcya transportów Nr. 1. Miejsc w pociągu około 900. Z tych udziela komenda twierdzy dziennie 500, resztę dyrekcya transportów wojskowych Nr. 1.

Ze względu na gładki przebieg ewakuacyi podany porządek musi być zachowany; **ewakuacya musi być zakończoną w pięciu dniach.**

* * *

Dzisiaj rozpocznie urzędowanie dziesięć komisyj wojskowych, które będą badały w Krakowie i gminach podmiejskich, czy ludność jest należycie zaprowiantowaną. Rodziny niezaprowiantowane będą bezwarunkowo z obrębu twierdzy wydalone.

Osobom jadącym płatnymi pociągami pocztowymi będzie dawał magistrat 50% zniżki na ceny biletu jazdy. Podróż pociągami ewakuacyjnymi odbywa się bezpłatnie.

Wczorajszej nocy panował na dworcu bardzo ożywiony ruch. Pociągi w kierunku Wiednia były przepełnione.

Z żałobnej karty Legionów.

Nazwiska poległych w bitwie pod Dęblinem napływają bardzo powoli, dowiadujemy się o nich z ust towarzyszy broni; lista strat dotąd nie dotarła do Krakowa. Na podstawie relacyi pewnych świadków podajemy niniejszem niektóre nazwiska.

W pierwszej potyczce patroli wywiadowczych III batalionu poległ Henryk Strenger, (pseud. Wid), lat 28. Znany w szerokich kołach młodzieży śp. Strenger, pochodził z Królestwa, studyował w Uniwersytecie lwowskim filozofię ścisłą, poczem kształcił się kilka lat w paryskiej Sorbonie. Należał do najbardziej uzdolnionych uczniów Bergsona, przygotowywał też rozprawę doktorską o intuicyi w systemie Bergsona. W kolonii studyującej młodzieży w Paryżu cieszył się wielką wziętością dla swego talentu i pięknego charakteru. Na wieść o wybuchu wojny stanął w szeregach strzeleckich, które ukochał z właściwem mu gorącem odnoszeniem się do spraw wielkich.

Jako młody student wydał śp. Strenger list otwarty do p. Ignacego Paderewskiego, w którym publicznie protestował przeciw pomawianiu kół rewolucyjnych w Królestwie o antynarodowość. Paderewski bowiem w słynnem przemówieniu w Filharmonii lwowskiej wytykał socyalistom ich kosmopolityzm. Dzisiaj p. Paderewski z willi w Morges wysyła telegramy do Ameryki, by tamtejsze wychodźtwo polskie ściągać na obronę Francyi, sojuszniczki caratu, zaś Strenger pada od kuli rosyjskiej na polu boju w szeregach Legionów polskich!

W toku bitwy pod Dęblinem padł inżynier politechniki lwowskiej Stanisław Michałowski z Radomia, lat 22, od paru lat żołnierz, a później instruktor w Związku strzeleckim we Lwowie, znany z kilkuletniej działalności społecznej w kołach młodzieży. Należał do lewicy P. P. S.

Wśród strat batalionu III. do najboleśniejszych należy zgon podoficera Marcelego Krajewskiego, profesora gimnazyalnego ze Lwowa. Krajewski, lat 25, rodem ze Złoczowa, studyował w uniwersytecie lwowskim literaturę polską, w której zakresie przygotował szereg prac.

Wyróżniał się wybitnemi zdolnościami w seminaryach naukowych, pracował zwłaszcza wiele pod kierownictwem prof. Bruchnalskiego. Pisywał rozprawy i artykuły w „Krytyce“ i innych pismach literacko-naukowych. Świetną przyszłość rokowano mu w kołach fachowych, które ceniły go tak dla jego wiedzy, jak wyjątkowych zalet charakteru, zwłaszcza nadzwyczajnej skromności.

Zawsze systematyczny, po zdaniu egzaminów, oddał się z całą sumiennością studyom militarnym w Związku strzeleckim we Lwowie. Cechowała go nadzwyczajna obowiązkowość i przywiązanie do roboty, której się oddał. Padł rażony kulą karabinową w samo serce.

Repertuar artystów teatru miejskiego w sali „Nowości“.
Sobota: „Zbójcy“.

Repertuar teatru ludowego przy ulicy Rajskiej.
Sobota: „20 dni kozy“.

NADESŁANE.

Upraszam bardzo Pana Jana **Korczyńskiego,** kasyera wydziału Rady powiatowej ze Złoczowa, o przysłanie mi pensyi, gdyż z żoną i dziećmi z głodu ginąć muszę, pod adresem: C. k. posterunek żandarmeryi w Paczaltowicach p. Krzeszowice **dla Władysława Ekiessa.**

Wydawca: **Ignacy Daszyński.** — Redaktor odpowiedzialny: **Franciszek Kubanek.** Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).